

(...), dnia 30 lipca 2009 r.

**Sąd Okręgowy
w Warszawie**

za pośrednictwem

**Sądu Rejonowego
dla miasta stołecznego Warszawy
I Wydział Cywilny
w Warszawie**

Powód: (...)

Pozwany: „PKP Przewozy Regionalne” sp. z o.o. w Warszawie

Dotyczy sprawy: I C 150/09

**Zażalenie powoda
na postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy
z dnia 30 czerwca 2009 r.
o odrzuceniu pozwu w sprawie I C 150/09**

W imieniu własnym, zaskarżam w całości opisanę powyżej postanowienie Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy I Wydziału Cywilnego i wnoszę o:

- uchylenie zaskarżonego postanowienia.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 lutego 2009 r. wniosłem o zobowiązanej pozwanej spółki do udostępnienia informacji publicznej zgodnie z art. 61 Konstytucji i przepisami ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2009 r. Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy I Wydział Cywilny odrzucił pozew, wskazując, iż powód nie wyczerpał trybu postępowania administracyjnego w przedmiotowej sprawie. Sąd w uzasadnieniu wskazał na przepisy art. 199 § 1 pkt 1 Kpc oraz przepisy art. 22. ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Przywołana podstawa prawna oraz dokonana wykładnia w zakresie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej, które to zdaniem sądu powodują w przedmiotowej sprawie odrzucenie pozwu, jest błędna i niewłaściwa z następujących powodów.

Powód nie znajduje w przywołanych przepisach wskazań dla wyprowadzenia normy, iż w przypadku ograniczenia prawa do informacji na zasadzie art. 61 ust. 3 Konstytucji w zw. z art. 5 ust. 1 i 2 i art. 22 ust. 1 tj. powołaniem się na każdą inną tajemnicę niż służbowa, statystyczna, skarbowa, państwowa należy przeprowadzić postępowanie administracyjne, a następnie zgodnie z przepisem art. 22 ust. 1 można wnieść powództwo do sądu powszechnego. Wskazując na przepis art. 22 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej ustawodawca wyraźnie wskazał, iż w przypadku powołania się na ograniczenie inne niż wymienione w tym przepisie (*expressis verbis*) każdy ma prawo wniesienia powództwa do sądu powszechnego. W żadnym z ustępów tego przepisu (jak również w innym miejscu tejże ustawy) nie ma regulacji, która nakazywałaby poprzedzać pozew do sądu powszechnego określonymi czynnościami w procedurze dostępu do informacji publicznej. W każdym przypadku powołania się np. na tajemnicę przedsiębiorcy wnioskujący o udostępnienie informacji publicznej ma prawo złożyć pozew o udostępnienie informacji publicznej.

Stanowisko takie już od dłuższego czasu ugruntowane jest w orzecznictwie sądów administracyjnych, które wielokrotnie powołując się na przepis art. 22 ust. 1 wskazywały wykładnię tego przepisu. Warto zwrócić uwagę w tym zakresie na Postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 maja 2009 r. w sprawie o sygn. akt II SA/Wa 1624/08, w uzasadnieniu którego Sąd podniósł m. in. *„Stosownie do treści art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.) podmiotowi, któremu odmówiono prawa dostępu do informacji publicznej ze względu na wyłączenie jej jawności z powołaniem się na ochronę danych osobowych, prawo do prywatności oraz tajemnicę inną niż państwowa, służbowa, skarbową lub statystyczna, przysługuje prawo wniesienia powództwa do sądu powszechnego o udostępnienie takiej informacji. Sądem właściwym do orzekania w tych sprawach jest sąd rejonowy właściwy ze względu na siedzibę podmiotu, który odmówił udostępnienia informacji publicznej (ust. 3).*

Oznacza to, że o trybie dochodzenia praw związanych z odmową dostępu do informacji decyduje jej przedmiot. **Jednocześnie należy podkreślić, że droga sądowoadministracyjna oraz droga postępowania przed sądem powszechnym wzajemnie się wykluczają.** Jeżeli więc podstawą odmowy udostępnienia informacji, na którą powołał się podmiot dysponujący informacją, jest tajemnica ustawowo chroniona, ale inna niż państwowa, służbowa, skarbową lub statystyczna, stronie ubiegającej się o informację, zawierającą taką tajemnicę, nie przysługuje skarga do sądu administracyjnego na ostateczną decyzję organu, odmawiającą jej udostępnienia. Ustawodawca bowiem w tym zakresie wyłączył kognicję sądu administracyjnego do rozpoznawania sprawy. W takiej sytuacji, strona może wystąpić do właściwego sądu powszechnego z powództwem o udostępnienie tej informacji.

W niniejszej sprawie podstawę odmowy udostępnienia informacji publicznej stanowiła tajemnica przedsiębiorcy, uregulowana w art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (...) oraz ochrona danych osobowych zawartych w żądanych przez skarżącego dokumentach.

Sąd administracyjny nie ma obowiązku badania, czy organ, wydając decyzję odmawiającą udostępnienia informacji publicznej, prawidłowo zastosował wskazany przepis. **Jednakże samo powołanie w zaskarżonej decyzji tego przepisu jako podstawy ochrony**

powoduje niedopuszczalność drogi sądowoadministracyjnej, zgodnie z art. 22 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

W orzecznictwie sądów administracyjnych utrwalony jest bowiem pogląd, że wystarczy, aby podmiot dysponujący informacją powołał się na przedmiot ochrony wymieniony we wskazanym przepisie, aby wyłączyć kognicję sądu administracyjnego. Wnioskodawca, w sytuacji, gdy podstawą odmowy udostępnienia informacji publicznej jest ochrona dóbr, co do których właściwy jest sąd powszechny, korzysta z silniejszej ochrony prawnej. Samo już bowiem orzeczenie sądu powszechnego będzie stanowiło podstawę do jej udzielenia, natomiast sąd administracyjny może jedynie uchylić zaskarżoną decyzję bądź stwierdzić jej nieważność (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 września 2004 r., sygn. akt OSK 600/04, LEX nr 160607; postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 lutego 2008 r., sygn. akt I OSK 1640/07, niepubl.).

Ponadto należy podkreślić, że unormowanie zawarte w art. 22 ust. 1 i 3 ustawy o dostępie do informacji publicznej ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Zatem, pouczenie strony przez organ o prawie wniesienia skargi na decyzję ostateczną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie - niezgodne z treścią tego przepisu - nie ma wpływu na jego zastosowanie.”. Ponadto pozwany wskazuje również na uzasadnienie Postanowienia WSA w Poznaniu z dnia 23 czerwca 2009 r., sygn. akt IV SAB/Po 34/09: „W tym miejscu podnieść należy jednak, że powołanie się przez organ na ochronę prywatności i ochronę danych osobowych skutkuje wyłączeniem kontroli sądowoadministracyjnej działania organu. Zgodnie z art. 22 ust. 1 u.d.i.p. podmiotowi, któremu odmówiono prawa dostępu do informacji publicznej ze względu na wyłączenie jej jawności z powołaniem się na ochronę danych osobowych, prawo do prywatności oraz tajemnicę inną niż państwowa, służbowa, skarbowa lub statystyczna, przysługuje prawo wniesienia powództwa do sądu powszechnego o udostępnienie takiej informacji. Z powyższego wynika, że o tym czy właściwy w danej sprawie jest sąd administracyjny, czy sąd powszechny decyduje podstawa faktyczna odmowy udostępnienia informacji publicznej. Innymi słowy o trybie dochodzenia praw związanych z odmową dostępu do informacji przesądza wskazana przez organ podstawa tej odmowy. Zdaniem Sądu forma odmowy dostępu do informacji publicznej, jak również to czy jest ona zgodna z przepisami ustawy, wobec brzmienia art. 22 ust. 1 u.d.i.p. nie ma znaczenia dla ustalenia, czy właściwa jest droga postępowania sądowoadministracyjnego, czy cywilnego.

Sąd podziela pogląd wyrażony w orzecznictwie wskazujący, że droga sądowoadministracyjna i cywilna wykluczają się nawzajem, a podmiot wnoszący o udostępnienie informacji publicznej poprzez wniesienie skargi do sądu administracyjnego nie może decydować o tym, w jakim trybie mają być dochodzone jego prawa. Ani przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej, jak też Konstytucja RP nie dopuszczają dualizmu w zakresie przysługujących środków prawnych (por. postanowienie NSA z 19.02.2008r., sygn. akt I OSK 1640/07, publ.: LEX nr 453409).”.

Powyższe wskazuje, iż prawidłową drogą w zakresie dochodzenia prawa do informacji np. w przypadku ograniczenia ze względu na tajemnicę przedsiębiorstwa jest sąd powszechny i nie ma zastosowania droga sądowoadministracyjna. Jednocześnie pozwany wskazuje na tezy Wyroku NSA z dnia 3 września 2004 r. w sprawie, która następnie została rozstrzygnięta przez sąd powszechny (Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa z dnia 8 grudnia 2006 r. sygn. akt XVI C 942/04 oraz Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział V Cywilny Odwoławczy z dnia 23 kwietnia 2007 r. sygn. akt V Ca 454/07) w uzasadnieniu, którego NSA podniósł, iż:

„1. Użyte w art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. nr 112 poz. 1198), określenie „z powołaniem się” ma takie znaczenie, iż wystarczy, że

podmiot dysponujący taką informacją powoła się na wymieniony w tym przepisie przedmiot ochrony, aby wykluczyć możliwość kontroli przez sąd administracyjny.

2. Sąd administracyjny nie może kontrolować w takim przypadku legalności decyzji i badać czy wskazana przesłanka rzeczywiście wystąpiła.”.

Powód wskazuje również, iż bezwzględne stosowanie art. 22 ust. 1 jako podstawy do wnoszenia, bez poprzedzania żadnymi środkami zakazania, powództwa do sądu powszechnego jest prawidłową i powszechną praktyką wyznaczoną w postępowaniu administracyjnym. W tym zakresie powód wskazuje na Postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Nowym Sączu z dnia 2 października 2008 r. sygn. akt SKO.I-01/780/IP/08 w przedmiocie stwierdzenia niedopuszczalności odwołania (niepublikowane). W uzasadnieniu tego postanowienia SKO wskazało, iż *„Jeżeli podstawą odmowy udostępnienia informacji jest prawo do prywatności osoby fizycznej, stronie ubiegającej się o taką informację nie przysługuje odwołanie do organu odwoławczego od decyzji organu odmawiającego jej udostępnienia, gdyż ten organ nie jest właściwy do rozpoznawania takiej sprawy. Może ona jedynie wystąpić zgodnie z art. 22 ust. 3 przedmiotowej ustawy do właściwego sądu powszechnego z powództwem o udostępnienie tej informacji. Unormowanie art. 22 ust. 1 i 2 ustawy ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Zatem niezgodne z treścią powyższego przepisu pouczenie strony przez organ o prawie wniesienia odwołania od w/w decyzji do SKO, nie ma wpływu na jego zastosowanie. W rozpatrywanym przypadku odmowa udostępnienia nastąpiła z powołaniem się na prawo do prywatności członków sądu konkursowego. Zostały zatem spełnione przesłanki wniesienia powództwa do sądu powszechnego. To zaś wyklucza jednoczesną drogę administracyjną”.*

W związku z powyższym powód miał możliwość i prawo wniesienia powództwa o udostępnienie informacji publicznej.

Po drugie powód wskazuje na przepisy art. 16 i 17 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Art. 16 stanowi, iż odmowa udostępnienia następuje w drodze decyzji administracyjnej, a do przedmiotowej decyzji zgodnie z art. 16 ust. 2 stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Przepis art. 16 ust. 2 pkt 1 wskazuje na termin rozpoznania odwołania (w przypadku powołania się przy ograniczeniu na tajemnicę służbową, statystyczną, skarbową, państwową) i następnie w przepisie art. 16 ust. 2 pkt 2 wskazane zostały informacje, jakie winny być zawarte w decyzji.

Natomiast przepis art. 17 ust. 1 stanowi, iż w przypadku podmiotów zobowiązanych niebędących organami władzy publicznej przepisy art. 16 stosuje się odpowiednio. Na podstawie tego przepisu pozwana spółka winna ewentualnie prawidłowo wydać decyzję o odmowie udostępnienia informacji publicznej, czego mimo wezwania do uzupełnienia decyzji nie zrobiła.

W przepisie art. 17 ust. 2 ustawodawca wskazał możliwość wystąpienia o ponowne rozpatrzenie sprawy. W żadnym z powyższych przepisów nie znajduje się wskazanie o obligatoryjności prowadzenia postępowania administracyjnego oraz sądownoadministracyjnego przed wniesieniem powództwa o udostępnienie informacji publicznej. Przeciwnie, na gruncie art. 22 ust. 1 istnieje możliwość wniesienia powództwa do sądu powszechnego. Osoba wnioskująca o udostępnienie informacji publicznej, w stosunku do której wydano decyzję lub powołano się na tajemnicę, może wnieść powództwo

do sądu powszechnego lub złożyć wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy. Powód wskazuje, iż pozwana spółka w dwóch pismach informowała go o swoim stanowisku i nie było wątpliwości, iż zdaniem pozwanej spółki zachodzi ograniczenie ze względu na tajemnicę przedsiębiorcy.

Powód wskazuje w tym miejscu, iż żaden z przepisów przywołanych przez Sąd Rejonowy art. 22 ust. 1 i art. 16 i 17 usodip nie może stanowić podstawy odrzucenia pozwu. Tym samym nie można uznać na zasadzie art. 199 § 1 pkt 1 Kpc, iż pozew w sprawie niniejszej podlega odrzuceniu jako niedopuszczalny.

Identyczną sytuację ustawodawca przewidział dla realizacji normy wynikającej z art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej. W żadnym z przepisów ustawy oraz ugruntowanej na jej podstawie praktyce nie ma wskazań, iż wypełnienie normy sankcjonującej jest możliwe dopiero po dokonaniu określonych czynności.

Ustawodawca mając na względzie generalną zasadę dostępu do informacji – szybkość postępowania i odformalizowanie – przewidział dwie odrębne procedury w przypadku ograniczenia dostępu do informacji publicznej i dla zapewnienia przywołanej wyżej zasady żadna z procedur kwestionowania ograniczenia w dostępie do informacji publicznej jest odrębną i autonomiczną drogą postępowania. Przeciwnie stanowisko stanowiłoby naruszenie przepisu art. 3 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, poprzez powodowanie przedłużania i wbrew zamysłom ustawodawcy naruszanie zasad aktualności i niezwłoczności.

Powód wskazuje, iż w zakresie podpisu pod decyzją o odmowie udostępnienia informacji publicznej, na co wskazuje sąd I instancji, podnieść należy, iż w przypadku dostępu do informacji publicznej brak jest podstaw do bezpośredniego wskazywania na sposób reprezentacji. Powód wskazuje, iż Sąd Rejonowy nie rozważył dostatecznie możliwości istnienia wewnętrznych procedur dostępu do informacji publicznej. Nie jest tak, iż jedynym źródłem w tym zakresie może być rejestr przedsiębiorców. Powód wskazuje, iż pozwana spółka posiada certyfikat ISO i z doświadczenia powoda wynika, iż często w tych procedurach ustalane są sposoby załatwiania spraw w zakresie dostępu do informacji publicznej. Sąd Rejonowy nie wskazał, z czego wynika przeświadczenie, iż osoba podpisana pod pismami jako Dyrektor Biura nie ma uprawnień we wnioskowanym zakresie do reprezentacji spółki, poza wskazaniem na KRS. W tym miejscu powód wskazuje, iż nie jest tego w stanie ustalić na podstawie Biuletynu Informacji Publicznej, w którym winna być instrukcja dostępu do informacji publicznej nieudostępnionej w BIP. Tym samym stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie nie jest prawidłowe.

Powyższe wskazuje, iż nie można uznać, iż pozew jest przedwczesny. Tym samym powód zarzuca naruszenie prawa poprzez ustalenie niepoduszczalności drogi sądowej i wnosi o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

.....
(...)

Załączniki:

- *odpis zażalenia.*